

Policja morduje lokatorów w stolicy Ugandy

2 października 2012

We wtorek w stolicy Ugandy, Kampali, policja otworzyła ogień z karabinów maszynowych do lokatorów, którzy nie zgodzili się na eksmisję i zostali w domach oraz w ich pobliżu w proteście przeciwko nieludzkiej polityce rządu. Sprawa jest o tyle tragiczna, że rząd zażądał gruntów, na których od lat ludzie mieszkają nie zalegając z należnościami. Po prostu władze oznajmiły, że ziemia należy do rządu i mieszkańcy mają się wynieść (na ulice, gdyż nie zostały zaoferowane lokatorom alternatywne mieszkania).

Policja weszła na teren zajęty przez lokatorów i zaczęła strzelać do nich (w tym kraju policja nie nosi pistoletów, lecz karabiny). Dokładna liczba zamordowanych ofiar nie jest znana, lecz wiadomo, że jest duża. Dodatkową tragedią jest to, że ci, którzy pozostali przy życiu, w szoku po stracie przyjaciół, członków rodzin i sąsiadów zostali aresztowani. W TV policja tłumaczyła się, jakoby przypadkowo zabiła ludzi.

Autor: Vegan (relacja bezpośrednia z Ugandy)

Źródło: [CIA](#)